

Dorota Hall, *W poszukiwaniu miejsca. Chrześcijanie LGBT w Polsce*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2016, ss. 395

Wydana w 2016 roku książka Doroty Hall *W poszukiwaniu miejsca. Chrześcijanie LGBT w Polsce* to pierwsza polska publikacja podejmująca tematykę osobistych doświadczeń i politycznej aktywności osób, które określają się jako homoseksualne, biseksualne i/lub transpłciowe, a jednocześnie jako wierni chrześcijanie. Głównym wątkiem książki jest uwikłanie indywidualnych biografii w polityczny

antagonizm pomiędzy Kościołem katolickim a społecznością osób LGBT, a jej główną bohaterką – grupa „Wiara i Tęcza”, czyli organizacja osób identyfikujących się jako „Chrześcijanie LGBT” (pisownia za Autorką) i podejmujących działania zmierzające do zmiany nastawienia Kościoła katolickiego wobec osób nieheteroseksualnych.

Hall posługuje się aparatem pojęciowym zaczerpniętym z teorii dyskursu i stawia sobie za cel prześledzenie historii „Chrześcijan LGBT” jako możliwej artykulacji podmiotowej w polu dyskursywnym organizowanym przez opozycję pomiędzy chrześcijaństwem a homoseksualnością. Jest to ambitne zamierzenie, bo zakłada prześledzenie relacji pomiędzy grą o dyskursywną hegemonię a osobistymi doświadczeniami osób zaangażowanych w tworzenie kategorii tożsamościowej „Chrześcijan LGBT” i w negocjowanie nieheteroseksualnych chrześcijańskich tożsamości. Autorka wykonała więc podwójną pracę: zbadała dyskurs medialny, na którego podstawie mogła nakreślić historię dyskursywnej polaryzacji pomiędzy katolicyzmem i kształtującymi się po 1989 roku w Polsce tożsamościami LGBT, aby następnie przedstawić działania osób identyfikujących się z jedną z tych kategorii (w większości jako geje albo lesbijki) i dążących do uznania ich tożsamości przez Kościół katolicki.

Praca oparta jest na szeroko zakrojonych badaniach łączących analizę dyskursu z metodami empirycznymi, takimi jak wywiady biograficzne czy obserwacja działań i wydarzeń organizowanych przez organizację „Wiara i Tęcza” bądź osoby z nią związane. Wielką zaletą książki jest obszerny i zróżnicowany materiał źródłowy zgromadzony w ramach kwerend bibliotecznych, wywiadów biograficznych i obserwacji rozmaitego rodzaju wydarzeń o charakterze towarzyskim bądź religijnym. Autorka wykazuje się przy tym dużą etnograficzną wrażliwością, szacunkiem dla rozmówców, wysoką świadomością metodologiczną i kunsztem prowadzenia wywiadów. Choć więc problematyka pracy dotyczy rozwoju dyskursu, wyraźnie obecne są w niej osobiste narracje osób działających w organizacji „Wiara i Tęcza” oraz ich aktywne uczestnictwo w kształtowaniu pozycji podmiotowej „Chrześcijan LGBT”. Jest to niewątpliwie jej mocną stroną: etnograficzne podejście sprawia, że to, co osobiste i partykularne, nie zostaje podporządkowane przyjętej ramie teoretycznej, ale stanowi osobną warstwę tekstu, która nie daje się zredukować do teorii i pozostawia pewien nadmiar informacji otwartych na dalsze badania i interpretacje. Jako całość tekst jest analizą „mniejszości w mniejszości”, czyli osób, które są marginalizowane z powodu swojej orientacji seksualnej, a w ramach mniejszościowego środowiska LGBT – z powodu swojej identyfikacji z chrześcijaństwem. I choć badanie dotyczyło niewielkiej grupki osób, które podejmują działania zmierzające do uzgodnienia tożsamości katolickiej i homoseksualnej bądź transpłciowej, to zebrany materiał wskazuje na wiele powszechnych i, moim zdaniem, zaniedbanych przez polskie nauki społeczne zjawisk generowanych przez polski katolicyzm, do których wróć na końcu tej recenzji.

Hall zaczyna od opisu przestrzeni dyskursywnej, w której funkcjonuje badana przez nią grupa, rekonstruując historię dyskursu prasowego dotyczącego relacji pomiędzy katolicyzmem a homoseksualnością i transpłciowością. Lektura tej części pracy każe powtórzyć za jednym z bohaterów Allana Benneta, że „nie ma okresu tak odległego jak bliska przeszłość”¹. W latach 90. XX wieku przyszłość wydawała się pewna, postęp nieuchronny, a Kościół reformowalny. Choć antagonizm pomiędzy wiarą katolicką a orientacją homoseksualną był już dość jasno zarysowany, to było jeszcze wielu wpływowych księży, zakonników i katolickich publicystów, którzy poszukiwali możliwości dialogu i włączenia osób homoseksualnych do katolickiej wspólnoty. Autorka przytacza np. opinię księdza Stanisława Musiała, jezuitę znanego z walki z antysemityzmem, która wygłoszona w 2003 roku na łamach „Trybuny” brzmiała już jak prowokacja: „[...] nie wiem, czy nie trzeba w Polsce jakoś prawnie uregulować związków homoseksualnych. Nie nazwałbym tego małżeństwem, bo to pomieszanie pojęć, ale jeśli dwoje, troje czy czworo osób chce utworzyć wspólnotę, tak jak my tworzymy wspólnotę zakonną, to mogłoby

¹ „Looking back, immediately in front of us is dead ground. We don't see it, and because we don't see it this means that there is no period so remote as the recent past”. Allan Bennet, *The history boys*, Farrar, Straus and Giroux, New York 2006, s. 74.

to być regulowane”². Autorka podaje też przykłady jawnego sprawowania opieki duszpasterskiej nad osobami homoseksualnymi przez katolickich księży w latach 90. – co współcześnie nie jest już możliwe. Stopniowe odbieranie głosu księżom nienastawionym wrogo do homoseksualności stanowiło część szerszego procesu usuwania z katolickiej sfery publicznej osób niepodporządkowujących się dominującej konserwatywnej narracji, której skutkiem była m.in. marginalizacja katolickich ośrodków przychylnych osobom homoseksualnym. Dopóki zaś organizacje osób LGBT widziały sojuszników w niektórych postępowych środowiskach katolickich – o Kościele katolickim wypowiadały się bardzo powściągliwie, co widać w przywoływanych przez Hall wywiadach prasowych z aktywistami LGBT z lat 80. i początku 90.

Z opisanej przez Hall historii dyskursu LGBT można wyciągnąć wniosek, że dopiero po roku 2000, kiedy Kościół zaczął promować terapię homoseksualności, a w reakcji na obecność osób nieheteronormatywnych w przestrzeni publicznej podczas parad i marszów równości oraz na postulaty wprowadzenia związków partnerskich – podsycać panikę moralną³, doszło do tak silnej polaryzacji stanowisk i przyjęcia przez środowiska LGBT jednoznacznie antagonisticznej postawy wobec Kościoła katolickiego i religii w ogóle. W dalszych rozdziałach książki autorka podejmuje próbę usytuowania osobistych narracji „Chrześcijan LGBT” i strategii artykulacyjnych grupy osób związanych z organizacją „Wiara i Tęcza” w ramach zarysowanego pola dyskursywnego, cechowanego przez silny antagonizm pomiędzy katolicyzmem a identyfikacjami LGBT.

W warstwie teoretycznej autorka posługuje się koncepcją dyskursu sformułowaną przez Ernesta Laclau i Chantal Mouffe⁴, która pozwala jej potraktować dążenia polityczne swoich rozmówców jako tworzenie nowej pozycji podmiotowej w dyskursie i uniknąć esencjalizowania nieheteronormatywnych praktyk i tożsamości. Tożsamość w ramach przyjętej przez nią perspektywy teoretycznej jest produktem dyskursywnych procesów tworzenia antagonisticznych stanowisk politycznych powiązanych w łańcuchy ekwiwalencji; ich efektem będzie zrównanie homoseksualności ze świeckością, europejskością i nowoczesnością, a katolicyzmu – z konserwatyżmem, polskością i „tradycyjną rodziną”. Stąd „Chrześcijanie LGBT” występują zawsze w cudzysłowie i traktowani są jako kategoria polityczna, produkt uczestnictwa w pewnym projekcie religijnej emancypacji. Słabość analizy Hall polega natomiast na tym, że posługując się aparatem teoretycznym Laclau i Mouffe, nie problematyzuje hegemonicznej pozycji Kościoła, która jest traktowana jako dana i pozostaje na marginesie rozważań teoretycznych – a to ona wszak organizuje całe dyskursywne pole, którego zaledwie niewielką częścią jest konflikt w dążeniami emancypacyjnymi osób LGBT. Wydaje się to zresztą nieuchronnym skutkiem przyjęcia za przedmiot badań grupy mniejszościowej, co automatycznie poniekąd reprodukuje esencjalizujące rozróżnienie na mniejszość i większość⁵, a przez to – hegemonię katolickiej ideologii. Wskazuje to również na fundamentalną słabość aparatu pojęciowego Laclau i Mouffe, który nie nadaje się do analizy materialnych warunków pozwalających ideologiom, takim jak m.in. katolicyzm, utrzymywać hegemoniczną pozycję, na przykład w polskim dyskursie, i wymusza skupienie się na niematerialnych aspektach dyskursywnie wytwarzanej rzeczywistości.

W części poświęconej osobistym biografiami i politycznej działalności „Chrześcijan LGBT” autorka przytacza historie odkrywania przez swoich rozmówców nieheteronormatywnych pragnień i tożsamości oraz próby ich uzgodnienia z wiarą katolicką (a w kilku przypadkach z innymi wyznaniem chrześcijańskimi). Jest to ciekawa, choć przynębiająca lektura – to, co wybija się na pierwszy plan, a nie daje się zinterpretować w ramach przyjętej koncepcji teoretycznej, to dość powszechne i przez rozmówców znormalizowane doświadczenie przemocy ze strony księży i środowisk katolickich. Autorce

² Dorota Hall, *W poszukiwaniu miejsca. Chrześcijanie LGBT w Polsce*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2016, s. 160.

³ Zbigniew Sypniewski, Błażej Warkocki (red.), *Homofobia po polsku*, Wydawnictwo SIC!, Warszawa 2004.

⁴ Ernesto Laclau, Chantal Mouffe, *Hegemonia i socjalistyczna strategia: przyczynek do projektu radykalnej polityki demokratycznej*, tłum. S. Królak, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej TWP, Wrocław 2007.

⁵ Eve Kosofsky-Sedgwick, *Epistemology of the closet*, University of California Press, Berkeley, Los Angeles 1990.

udało się skutecznie połączyć analizę dyskursu z badaniem biograficznym i etnograficznym, jednak uważna lektura zaprezentowanych przez nią materiałów prowadzi do wniosku, że zadanie ich analizy zostało wykonane tylko w części: przyjęta perspektywa teoretyczna niejako wymusza przeciwstawienie publicznego dyskursu i osobistych biografii, ale nie daje narzędzi do analizy układu relacji społecznych, w ramach których kształtuje się i ten dyskurs, i osobiste biografie. Nie jest to w zasadzie zarzut wobec autorki, ponieważ taka analiza wymagałaby nie tylko innej teorii, ale również o wiele szerszej zakrojonego badania – wskazuje raczej na ślepą plamkę polskiej antropologii i socjologii jakościowej, które na ogół badają polski katolicyzm jako zbiór wierzeń, praktyk społecznych i rytuałów, skupiając się na ich duchowych⁶, performatywnych⁷, więziotwórczych czy kosmologicznych⁸ aspektach. Brakuje badań, które w centrum refleksji teoretycznej i metodologicznej stawiałyby nie przeżycia duchowe czy religijny światopogląd, ale rolę Kościoła katolickiego jako instytucji organizującej relacje społeczne, jako przestrzeni socjalizacji i jako źródła feudalnych i autorytarnych modeli relacji przeroszonych na inne pola społeczne.

Choć dysponujemy świadectwami, które ujawniają rozmaite rodzaje konfliktów między hierarchią kościelną a wiernymi, i choć znany jest fakt ludowego antyklerykalizmu piętnującego chciwość księży, to brakuje systematycznych badań nad tym, jaką rolę odgrywa Kościół katolicki w kształtowaniu relacji społecznych na poziomie lokalnym. Chciałabym kiedyś przeczytać etnograficzny opis społecznych praktyk wymuszania i racjonalizowania uczestnictwa w religijnych rytuałach takich jak chrzciny, komunie i śluby przez osoby, których osobiste wierzenia religijne niewiele mają wspólnego z katolicyzmem, posyłania dzieci na lekcje religii w wyniku społecznej presji, całowania księdza w rękę i negocjowania zawartości kopert dawanych podczas „kolędy”.

Istnienie tej luki sugeruje fakt, że najbardziej szokujące podczas lektury książki Doroty Hall wydaje się to, co pozostaje na marginesie głównego nurtu rozważań, a co można roboczo nazwać przyczynkiem do socjologii „polskiego katolicyzmu jako syndromu sztokholmskiego”. Część poświęcona wywiadom prezentuje bowiem panoramę doświadczeń przemocy ze strony przedstawicieli Kościoła katolickiego, które dotyczą nie tylko osoby homoseksualne: księża łamią tajemnicę spowiedzi, odmawiają rozgrzeszenia matce nieślubnego dziecka, piętnują rozwiązłość seksualną, jednocześnie mając kochanki itp. Mimo to osoby, które nie mają styczności z innymi wyznaniem i nie są zsocjalizowane w warunkach religijnej różnorodności, nie mogą sobie wyobrazić praktykowania wiary i duchowości poza tym Kościołem (Hall wskazuje na wyraźną obecność takiej korelacji w swoim materiale). Z kolei polskie Kościoły protestanckie nie reformują swojego podejścia do osób LGBT z lęku przed napiętnowaniem: „pamiętajmy, że inne kościoły będą nas oceniać!” – mówi protestancki pastor⁹. W wielu wywiadach cytowanych przez Hall można zauważyć, jak psychologiczna zależność od przemocowej instytucji sprawia, że jej rozmówcy podejmują próby usprawiedliwienia i racjonalizacji tych wykluczających praktyk i zachowań.

Przyjmowane przez „Wiarę i Tęczę” strategie artykulacyjne mają na celu domaganie się uznania przez Kościół katolicki, co nie pozwala na stawianie zbyt daleko idących postulatów i wytwarza to, co Lisa Duggan nazwała kiedyś homonormatywnością¹⁰ – imitacyjny model tożsamości gejowskich i lesbijskich oparty na konserwatywnych wzorcach heteroseksualnych. Inne rozwiązania, takie jak zmiana wyznania albo założenie własnego kościoła, w którym osoby identyfikujące się jako LGBT

⁶ Marta Bierca, *Mistyka typu ludowego. Kobięca pobożność maryjna w świetle teologii feministycznej*, [w:] Katarzyna Leszczyńska, Agnieszka Kościńska (red.), *Kobiety i religie*, Nomos, Kraków 2006.

⁷ Kamila Baraniecka-Olszewska, *Ukrzyżowani. Współczesne misteria męki Pańskiej*, Monografie FNP, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2013.

⁸ Magdalena Zowczak, *Biblia ludowa. Interpretacja wątków biblijnych w kulturze ludowej*, Monografie FNP, Wydawnictwo FUNA, Wrocław 2000.

⁹ Dorota Hall, *W poszukiwaniu miejsca...*, s. 61.

¹⁰ Lisa Duggan, *The twilight of equality? Neoliberalism, cultural politics and the attack on democracy*, Beacon Press, Boston 2003.

nie czułyby się marginalizowane, są przez większość członków i członkiń grupy uważane za niesatisfakcjonujące. W tym sensie nie jest to książka o polityce osób LGBT (tekst w zasadzie nie porusza kwestii istotnych dla polityki LGBT w Polsce, takich jak cywilne związki partnerskie, nowe formy relacji rodzinnych i pokrewieństwa, prawa ekonomiczne, reprezentacja polityczna itp.), ale dotyczy jedynej znanej mi współczesnej próby rozszerzenia granic wolności religijnej w ramach polskiego katolicyzmu i zorganizowanego oporu wobec (niektórych) przemocowych praktyk przedstawicieli Kościoła i środowisk katolickich – i dostarcza analizy ograniczeń, które taka próba napotyka. Efektem opisywanych przez Hall działań jest dość wąsko zakrojona strategia polityczna przyjęta przez osoby związane z grupą „Wiara i Tęcza”, której celem jest dowartościowanie przez Kościół katolicki długotrwałych, monogamicznych związków jednopłciowych.

Książka Hall nie tylko opisuje strategię polityczną przyjętą przez osoby identyfikujące się jako „Chrześcijanie LGBT”, ale wskazuje również na wyjątkowo zaniedbany obszar badań, jakim jest społeczny wymiar politycznej i kulturowej hegemonii katolicyzmu w Polsce, a zwłaszcza mechanizmy jego społecznej reprodukcji. Wydaje się, że polska wersja katolicyzmu stanowi tak narzucającą się rzeczywistość, że rzadko jest przedmiotem naukowych analiz, zwłaszcza katolickie podejście do seksualności jest raczej tematem na eseje i felietony niż etnograficzne monografie czy socjologiczne rozprawy. Dostępne są badania CBOS, raporty organizacji pozarządowych i filmy dokumentalne, jednak brakuje badań, które zamiast liczb i anegdot dostarczą jakościowych danych do analizy relacji pomiędzy katolicyzmem a seksualnością w Polsce, a zwłaszcza skali i skutków przemocy stosowanej przez instytucje kościelne w tej sferze. Wiemy, że osoby deklarujące się jako katolicy i katoliczki nie przestrzegają zaleceń „katolickiej nauki moralnej”, uprawiając seks przed ślubem, rozwodząc się i używając środków antykoncepcyjnych¹¹; według szacunków CBOS od 4,1 do 5,8 mln kobiet w Polsce ma za sobą zabieg usunięcia ciąży¹². Są też dane, które pozwalają nakreślić obraz przemocowych praktyk stosowanych w ramach albo na tle polskiego katolicyzmu. Z reportażu Konrada Szolańskiego wiemy, że liczba egzorcyzmów (wykonywanych w większości na młodych kobietach) sięga kilku tysięcy rocznie¹³. Powstał reportaż Marty Abramowicz, w którym jeden z głównych wątków to przemoc panująca w żeńskich zakonach¹⁴, zbiór wywiadów przeprowadzonych przez holenderskiego dziennikarza Ekke Overbeeka, dotyczących doświadczeń osób skrzywdzonych przez księży pedofilów¹⁵ i reportaż Artura Nowaka i Małgorzaty Szewczyk-Nowak na ten sam temat wydany w 2018 przez Krytykę Polityczną¹⁶. Szkoda zatem, że polska socjologia i antropologia społeczna w zasadzie nie podejmuje tej problematyki, chociaż pytań, które należałoby postawić, jest wiele, np. o kontrolę nad seksualnością jako sposób podtrzymywania kulturowej hegemonii Kościoła katolickiego, o codzienne praktyki oporu i oportunisty, o strategię funkcjonowania w zdominowanym przez katolickie instytucje kraju stosowane przez osoby niewierzące, o formy negocjowania władzy pomiędzy przedstawicielami Kościoła a wiernymi. Książka Hall w pewnym zakresie wypełnia zarysowaną powyżej lukę i inspiruje do zadawania dalszych pytań. Wyraźnie pokazuje również, że pozostawienie tej tematyki publicystom pozbawia nas niezbędnych narzędzi analizy rzeczywistości społecznej, w której żyjemy.

Maria Dębińska

¹¹ CBOS, *Doświadczenia aborcyjne Polek*, Komunikat z badań, Warszawa 2013; por. CBOS, *Religijność a zasady moralne*, Komunikat z badań, Warszawa 2014.

¹² CBOS, *Doświadczenia aborcyjne...*, s. 6.

¹³ Konrad Szolański (reż.), *Walka z Szatanem*, HBO 2015; Urszula Jabłońska, *Egzorcyzmy: Dlaczego szatan w Polsce szczególnie upodobał sobie młode kobiety?*, „Gazeta Wyborcza”, 18.10.2015, <http://wyborcza.pl/1,75410,19022157,egzorcyzmy-dlaczego-szatan-w-polsce-szczegolnie-upodobał-sobie.html> (dostęp 16.05.2017).

¹⁴ Marta Abramowicz, *Zakonnice odchodzą po cichu*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2016.

¹⁵ Ekke Overbeek, *Lękajcie się. Ofiary pedofilii w polskim Kościele mówią*, Czarna Owca, Warszawa 2013.

¹⁶ Artur Nowak, Małgorzata Szewczyk-Nowak, *Żeby nie było zgorzenia. Ofiary mają głos*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2018.